

Od Raczkiewicza do Kaczorowskiego

22 grudnia 1990 roku Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, przekazał prezydentowi Lechowi Wałęsie insygnia władzy. Ten uroczysty i symboliczny gest był ostatnim akcentem funkcjonowania władz polskich na emigracji. W artykule 2 Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o zakończeniu działalności i rozwiązaniu Rządu Rzeczypospolitej na Uchodźstwie z 20 grudnia 1990 roku czytamy: „Misja Prezydenta Rzeczypospolitej na Uchodźstwie została wypełniona i zakończona”.

Kim byli ludzie, którzy od wybuchu II wojny światowej aż do 1990 roku tworzyli władze, będące dla wielu symbolem niepodległej Polski? W jakim stopniu mogli realizować swoje marzenia o odzyskaniu suwerennej ojczyzny? Jak ogromnego wysiłku wymagało od nich trudne zadanie nieustannego przypominania o Polsce, podtrzymywania nadziei na odzyskanie pełnej wolności? W jakich warunkach przyszło im wypełniać tę misję? Odpowiedzi na te pytania przynosi najnowsza publikacja Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku *Poczet Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie w latach 1939–1990*. Uroczysta prezentacja albumu odbyła się w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej 22 grudnia 2015 roku. Prezydent RP Andrzej Duda w przedmowie do publikacji napisał: „Dzieje władz Rzeczypospolitej na uchodźstwie są przykładem, że wierność Ojczyźnie ma moc ocalić etos państwa i ducha narodu”. Zamieszczone w *Poczte...* obszernie artykuły przedstawiające sylwetki kolejnych emigracyjnych prezydentów są wyraźnym potwierdzeniem tych słów. Szczególnie że praca poza granicami kraju, którym rządziła obca, narzucona władza, bez znaczącego wsparcia międzynarodowego, pod ogniem komunistycznej propagandy, nie była łatwa.

Mirosław Dymarski opisał życie i działalność Władysława Raczkiewicza, Marek Kornat nakreślił sylwetkę Augusta Zaleskiego. Postać Stanisława Ostrowskiego przybliżył czytelnikom Paweł Libera. Losy kolejnego prezydenta, Edwarda Raczyńskiego, opisał Piotr Kardela. Jacek Krzysztof Danel opracował życiorys Kazimierza Sabbata, a Krzysztof Tarka przybliżył losy ostatniego z prezydentów wygnañców – Ryszarda Kaczorowskiego.

Autorzy przedstawili biografie sześciu prezydentów na uchodźstwie, poczynając od dzieciństwa. Dowiadujemy się zatem, w jakich domach dorastali przyszli prezydenci, jakie mieli zainteresowania, jaką odebrali edukację. To stopniowe poznawanie środowiska, w którym wzrastali, pozwala prześledzić kształtowanie się poglądów bohaterów publikacji, ich systemu wartości, któremu pozostali wierni przez całe życie. Zasadnicza część prezydenckich biografów została zaprezentowana na tle wydarzeń lat 1939–1990. Jest to cenne uzupełnienie prezentowanych życiorysów. Decyzje, przed którymi stawali bohaterowie *Pocztu...*, były przecież warunkowane zarówno polityką międzynarodową, jak i sytuacją w Polsce. Przełomowe momenty lat 1956, 1968, 1970, 1976 czy wreszcie roku 1980 odbi-

jały się w Londynie bardzo szerokim echem i wywarły wpływ na działania polityków na obczyźnie. Niezwykle interesujące są opisy starań polskich polityków o wywołanie zainteresowania opinii międzynarodowej sytuacją w ich ojczyźnie. Czy były to starania skuteczne i jaki przynosiły skutek?

Rząd na uchodźstwie nie działał w próżni, funkcjonował w określonych warunkach emigracji. Chociaż cel, do którego dążyli wszyscy działacze – czyli wolna Polska – był wspólny, to środowisko to nie było wolne od konfliktów i sporów. Między innymi o różnicach i podziałach, które istniały wśród emigracyjnych polityków i niekiedy utrudniały działalność, pisze Rafał Habielski w rozdziale wstępnym, zatytułowanym *O legalizmie i życiu politycznym poza krajem*. Autor szczegółowo, ale klarownie przybliżył czytelnikowi niuanse polityki prowadzonej poza granicami Polski. Obraz sporów i zróżnicowanych poglądów czołowych działaczy głównych ugrupowań emigracyjnych chwilami wydaje się przytłaczający, a różnice zdań między nimi wręcz nie do pogodzenia. Urząd prezydenta był wszak sprawowany – jak pisze w przedmowie do publikacji prezes IPN Łukasz Kamiński – „przez osoby różnego formatu politycznego, ludzi z krwi i kości, z charakterystycznymi dla każdego zaletami i słabościami”.

Publikację zamyka tekst Tadeusza Wolszy *Czy warto było trwać? Władze RP na obczyźnie w latach 1939–1990 w obliczu wydarzeń krajowych i międzynarodowych*. Autor, poza odpowiedzią na postawione w tytule pytanie, dokonał szczegółowej analizy stanu dotychczasowych badań nad zagadnieniem działalności rządu na uchodźstwie. Usystematyzował również zasadnicze cele i kierunki działań władz emigracyjnych, które zamknął w czterech punktach. Na pierwszym miejscu w tej swoistej hierarchii umieścił „gromadzenie, analizę i diagnozowanie sytuacji politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej w kraju, z uwzględnieniem strategii przystosowawczych, ze szczególnym wskazaniem na skalę sowieztyzacji życia codziennego i społeczno-politycznego w Polsce”. Było

to zadanie ogromne, wymagające nakładu wielu sił i środków. Czy politycy emigracyjni temu sprościli? Wypada się zgodzić z Tadeuszem Wolszą, który w zdaniu zamykającym książkę pisze: „Druga wielka emigracja lat 1939–1989 dobrze przysłużyła się krajowi”.

Poczet... uzupełnia i porządkuje wiedzę o władzach polskich na emigracji. Na dodatek czyni to w sposób przystępny. Publikacja została przygotowana starannie i rzetelnie. Każdy artykuł otwiera zdjęcie bohatera tekstu i faksymile jego podpisu. Oprócz wykazu prezydentów zamieszczono również spis premierów wraz z okresami urzędowania, członków Rady Trzech oraz przewodniczących Egzekutywy Zjednoczenia Narodowego. Książkę zaopatrzone w indeks osób oraz wierszę anglojęzyczną prezentowanych artykułów. Nowy album IPN to użyteczny przewodnik po świecie polityki na emigracji, a jednocześnie wyraz pamięci i szacunku dla wkładu prezydentów na uchodźstwie w odzyskanie przez Polskę niepodległości. 🇵🇱

Emilia Świętochowska



Poczet Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie w latach 1939–1990, red. naukowa Rafał Habielski, IPN, Białystok 2015, 222 s.